Nr. 72. Wtorek 29 Marca. Rok 1870.

KURJER KRAKOWSKI

Cena przedpłaty:	miesięcz.	kwart.
W Krakowie	90 cent.	2 złr. 50 c.
W całéj Austrji	1 złr. 15 „	3 „ 25 „
W Prus. i Niem.	25 srgr.	2 tal. 12 srgr.
W Belg. Włosz. i Szw.	5 fr.	12 fr.
We Francji i Anglji	6 fr.	15 fr.

Numer pojedynczy 5 centów.
W Krakowie odnoszenie do domów 10 c. mies.
Redakcja i Administracja ul. Florjańska Nr. 355.

Wychodzi codzień prócz poniedziałków i dni poświętnych o godz. 8 rano. — Listy niefrankowane nie przyjmują się. — Reklamacje nieopieczętowane wolne są od opłaty.
Ajencje Kurjera Krakowskiego. *W Krakowie:* księgarnia J. Czecha w Rynku, *w Tarnowie:* handel P. Müldnera, księgarnia M. Fenichla, *w Rzeszowie:* księg. Pellara, *w Przemyślu:* księg. braci Jeleniów, *we Lwowie:* Ajencja dzienników A. J. Piątkowskiego, *w Poznaniu:* księgarnia A. J. Żupańskiego, *w Wiedniu:* Haasenstein et Vogler, Wien, Neuer-Markt Nr. 16.

Cena ogłoszeń (*inseratów*).
Od wiersza drobnego druku za każdorazowe umieszczenie 4 centy.
Opłata stemplowa 30 cent. od każdego ogłoszenia za każdorazowe umieszczenie.
Za ogłoszenia nadsyłane wprost do redakcji i płatne gotówką, stempel płaci wydawnictwo.
Inseraty przyjmuje Ż. J. Wywiałkowski, ul. św. Anny, dom dra Balko.

Od Administracji.

Z dniem 1 kwietnia r. b. cena pojedynczych numerów **Kurjera Krakowskiego** na prowincji zostaje **podwyższoną** na **7 centów**, w Krakowie zaś pozostaje ta sama tj. **5 centów**.

Przegląd polityczny.

Na miejsce dra Giskry nie znaleziono dotąd nikogo. Według telegramów z Pragi ministrem spraw zewnętrznych ma zostać dr. Banhans, według niektórych dzienników wiedeńskich bar. Kellersperg, według innych zaś dr. Herbst. Ten ostatni wybór byłby szczególnym, ze względu na zamierzone traktowania ugodne z Czechami.

Jeden z oficjalnych korespondentów *Allg. Augsb. Ztg.* mówi, że prezesem rady ministrów zostanie Alfred hr. Potocki.

Powtarzając tę wiadomość *Dziennik Polski* powiada:

„Hrabia Potocki jest osobistością nietylko u dworu dobrze widzianą, ale zjednał on sobie także pewne uznanie w kołach umiarkowanéj demokracji wiedeńskiéj. Kto zna arystokrację niemiecką i niemiecko-czeską z jéj nieprzystępną dumą, z jéj lekceważącym sposobem obchodzenia się z ludźmi, i kto wie, jak dalece hr. Potocki odznacza się przymiotami wprost przeciwnemi, ten sobie z łatwością wytłómaczy to zjawisko. Oprócz tego oswoił się hr. Alfred Potocki w czasie swego urzędowania z wieloma rzeczami, z któremi taka np. frakcja, jak Thun-Clam-Martinitz, nigdy się nie oswoi. Byłby on konstytucyjnym ministrem w duchu ustaw grudniowych, pojmowanych z lepszéj strony i interpretowanych na korzyść autonomji krajów. Czego innego też po żadnym gabinecie austrjackim w téj chwili spodziewać się nie możemy.“

Cytamy w staréj *Presse*:

„W komisji rezolucyjnéj w piątek ukończone zostały obrady nad rezolucją galicyjską i wnioskiem Rechbauera. Wypadek ich jest najniekorzystniejszy, gdyż prawie wszystkie punkta rezolucji i wniosku odrzucone zostały. Nieliczne koncesje zapewnione polakom wydają się szyderstwem, gdyż zawierają nieraz mniej jak sama konstytucja grudniowa przyznaje Galicji.

„Trzy główne punkta rezolucji galicyjskiéj, które i Rechbauer przyjął do swego wniosku ze względu na ich ważność, przedstawiały spójnią całość, któréj najwydatniejszemi punktami było pozostawienie sejmowi całego systemu nauczania, zaprowadzenie odpowiedzialnego rządu krajowego i najwyższego trybunału dla Galicji we Lwowie.

„Pierwszy z tych punktów, jak sobie wyobrażają niemieccy posłowie, został przyjętym; jeżeli jednak porównamy konstytucję grudniową z dzisiejszą koncesją, przekonamy się, że statut rady państwa więcéj przyznaje Galicji. W tym ostatnim rajchsrat zachowuje dla siebie tylko ustawodawstwo względem uniwersytetów, komisja zaś rezolucyjna oddaje sejmowi ustawodawstwo tylko co do szkół utrzymywanych z krajowego funduszu! Jestże w tem jaka myśl ugody?

„Zamiast trybunału we Lwowie zgodzono się na senat w Wiedniu, nic nie mówiąc, czy senat ten ma być czysto-polskim, czy téż mięszanym. Rządu krajowego odpowiedzialnego odmówiono stanowczo....

„Rozprawy nad rezolucją są więc skończone i polacy muszą rozważyć co począć mają. Prawda, ma się odbyć jeszcze jedno posiedzenie, w celu sformułowania wniosków, ale to posiedzenie będzie krótkie.... Kto wié jednak, może rząd jeszcze przypomni sobie dzieje ?... Wszystko to już być musiało.“

Przypominamy, że to pisze stara *Presse.*

KRAKÓW.

I.

Pałac biskupów krakowskich.

Z przeniesieniem stolicy państwa z starego Krakowa do Warszawy, zsuwał się powoli i Kraków, różne przechodząc koleje, z szczytu świetności, na którym go hojność królów, dygnitarzy królestwa i zamożność mieszkańców postawiły. W końcu zeszłego i początku teraźniejszego wieku, owa stolica od Baltyku do Czarnego morza rozległéj Polski, jest już biednem i nieludnem miastem. W komnatach królewskich wspaniałego na Wawelu zamku, rozłożył się lazaret wojsk cesarskich. — Zniknęły w nich bogate, strojne i złocone ściany, ozdoby z marmurów, wyrzucono piękne okna, a zastąpiono szczupłemi otworami, dającemi ledwo światło do obszernych dawniéj mieszkań, teraz przegrodami przedzielonych. Złupiono nietylko królewski skarbiec, ale i kościoła katedralnego i sam kościół. Dla zatarcia wszelkich śladów naszéj wielkości pod pozorem groźnego niebezpieczeństwa zawalenia się tyluwiekowéj bazyliki, postanowił już rząd austrjacki, przenieść katedrę do kościoła św. Piotra i tylko opuszczenie Krakowa przez Austrję w r. 1809, wiszące nad pomnikami niebezpieczeństwo udaremniło.

Po zajęciu przez Austrję w r. 1771 ziem polskich na prawym brzegu Wisły leżących, Galicją przezwanych, przywłaszczył sobie rząd cesarski majątek biskupstwa i innych instytutów duchownych krakowskich, w zajętych ziemiach będący, a po zajęciu w r. 1796 i Krakowa z okręgiem po Pilicę, tenże sam los spotkał majątki duchowieństwa i biskupa krakowskiego w nowo zagarnionym kraju, odtąd Galicją zachodnią nazwanym, gdy ziemie dawniejszego zaboru, tytułem Galicji wschodniéj uczczono.

Po utworzeniu jeszcze w r. 1783 djecezji tarnowskiéj, nastąpił rozdział dawnéj djecezji biskupa krakowskiego, dotąd na rozległe województwo krakowskie rozciągającéj się, — odtąd władza biskupa krakowskiego, rozmaitym, w różnych czasach ulegała ograniczeniom.*)

Zabór majątków duchowieństwa krakowskiego, a nawet dobroczynnych, sprowadził upadek licznych w Krakowie klasztorów, kościołów, a nawet szpitali.

Po inkamerowaniu przez rząd majątku biskupstwa krakowskiego, Feliks Turski, już tylko tytularny książę Siewierski, był pierwszym biskupem krakowskim, pobierającym pensję roczną 100,000 złp. w dobrach przez rząd przeznaczonych. Andrzej Gawroński wyświęcony na biskupa w Wiedniu, wjechał na stolicę krakowską w r. 1805. Zastał go biskupem krakowskim rok 1809, w którym Kraków przyłączony został do księstwa warszawskiego.

(*Ciąg dalszy nastąpi.*)

*) Obszerniéj o tem w mojem piśmie pod tytułem *Majątek Księstwa krakowskiego.* Lwów 1866.

Kronika.

Kraków, *29 marca* Nowa klęska zagraża kopalniom wielickim. Przy budowie nowego chodnika do prowadzącego źródła natrafiono podobno z środy na czwartek na nowe zródło, które piec zupełnie zalało, tak że musiano użyć nowych rynien, aby wodę sprowadzić do pomp. Wszelka styczność z źródłem przerwana.

* Koncert towarzystwa muzycznego „Muza“ odbędzie się we środę 30 b. m. w sali redutowéj.

* Winniśmy w części sprostować opis wypadku zaszłego w nocy z piątku na sobotę na ulicy Florjańskiéj, podany w poprzednim numerze. Dwaj napastnicy, którzy rzucili się na p. Karola Majzla, nie mieli zamiaru rabować go lub obdzierać, chcieli tylko w napadzie awanturniczego usposobienia poturbować spokojnego przechodnia, który przytomną i energiczną obroną więcéj im szwanku zadał, niż sam doznał. Jeżeli były jeszcze jakie pobudki téj napaści, rozpoczęte śledztwo zapewne je wykryje. Domyślić się ich jednak niepodobna.

* Wczoraj w teatrze tutejszym odbyło się prywatne przedstawienie amatorskie *w języku francuzkim.* Przedstawiono komedję trzyaktową Alfreda de Musset p. n. *Il ne faut jurer de rien.* Zapisujemy to jako fakt do kroniki dziennéj miasta, wstrzymując się od wszelkich uwag, z powodu ściśle prywatnego charakteru zabawy. Winniśmy jednak nadmienić, że żaden cel dobroczynny nie dał powodu do téj reprezentacji, za którą wątpimy czy nam się kiedy francuzi odpłacą przedstawiając u siebie jaką komedję w języku polskim, chociaż.... *il ne faut jurer de rien.* Przekład polski przedstawianéj komedji istnieje, i o ile pamiętamy był drukowanym w *Wędrowcu.*

* Onegdaj wieczór skutkiem nieostrożnego nalewania nafty do lampy w jednym ze sklepów przy ulicy Szpitalnéj zapaliły się suknie na osobie nalewającéj. Szybki ratunek zdołał zapobiedz nieszczęściu.

* Zapowiedziany na zeszły czwartek odczyt prof. Gąsiorowskiego o pamięci krakowian dla Kazimierza Wgo nie mógł się odbyć z powodu słabości prelegenta i odbędzie się dopiero d. 31 b. m. o g. 8 wieczorem w sali Postępu.

* Gospodarzem resursy miejskiéj, wybranym został p. Szreder.

* Dowiadujemy się, że pani Jadwiga Figlowa, utrzymująca magazyn mod damskich w Krakowie przy ulicy Grodzkiéj, wyjechała od dni kilku do Paryża dla sprowadzenia nowości wiosennych.

* W tych dniach odbędzie się w Wiedniu licytacja ruchomości po Kirchmajerze, zajętych w jego pomieszkaniu. Między innemi sprzedane będą 600 sztuk broni i zbroi przeszło 600 sztuk starych mieczów, pałaszy, karabel, jataganów, sztyletów i t. p.

* W muzeum austrjackiem w Wiedniu wystawione są (jak donosi *Czas*) akwarelle p. Ludwika Łepkowskiego. Sa to akwarelle zabytków starożytnych znalezionych w grobie Kazimierza Wgo, oraz wizerunek Władysława Jagiełły, wedle obrazu będącego w kaplicy zwanéj Sołtykowską na Wawelu. Jest też na téj wystawie rzeźba p. Ostrowskiego, medaljon artystki dramatycznéj wiedeńskiéj, p. Wolter.

* *Kraj* donosi, że p. Sacher dobrze znany sędzia ma być przeniesiony *nach draussen.*

* Wydział powiatowy bocheński, którego prezesem jest p. Leonard Serafiński, pragnąc przyczynić się do rozszerzenia oświaty w swoim obwodzie, zaprenumerował 22 egzemplarze całego zbioru *Książeczek dla klas pracujących* Karola Forstera oraz 1 egzemplarz dwudziesto-tomowéj *Bibljoteki nauk moralnych i politycznych* tegoż pisarza.

Tarnów, *27 marca.* (Kurjer tarnowski.) We czwartek i piątek odbyły się tu dwa odczyty p. Henryka Szmitta o konfederacji barskiéj. Czysty dochód przoznaczony na rzecz stowarzyszeń Mrówki i Gwiazdki wynosi przeszło 100 złr.

Jutro właściwie rozpoczyna się dopiero jeden z czterech dwutygodniowych jarmarków tarnowskich, od wczoraj jednak ruch jarmaczny panuje w mieście. Kupców już dosyć się nazjeżdżało, interesa idą dość żywo, konie doborowe, przypatrujących się targowi pełno.

Wczoraj towarzystwo dramatyczne krakowskie rozpoczęło w sali p. Sebesty szereg przedstawień komedją w 3 aktach p. t. *Mąż na wsi.* Znacie tę sztukę i grających w niéj artystów, więc rozpisywać się nie będę, powiem tylko, że publiczność tutejsza kilkakrotnem wywołaniem pp. Bendy, Ładnowskiego i Wolskiego, pani Hofman, Parżnickiéj, Bendówny i Ekerowéj złożyła wykonaniu sztuki należne uznanie, a co do saméj komedji podzieliła się na dwa obozy: jeden przyklaskujący żywo dowcipnemu wyśmianiu przesadnéj dewocji i wygórowanych wymagań źle zrozumianéj moralności; drugi cokolwiek téj tendencji nieprzychylny. Znać z tego, że sztuka trafiła w jedną ze słabych stron naszego miasta.

Sala na pierwszem przedstawieniu niebardzo była napełniona. Za to dzisiaj na przedstawieniu *Rewizora Petersburskiego* wszystkie miejsca były zajęte.

* Lwowski sąd krajowy wyższy przeniósł kancelistę sądu powiatowego w Delatynie, Ignacego Wiśniewskiego do Komarna a Józefa Dąbrowskiego z Komarna do Delatyna, i mianował następujących kancelistów przydzielonych, kancelistami sądów powiatowych: Jana Zaleskiego dla Rawy, Edwarda Kopystyńskiego dla Bolechowa, Antoniego Kawalerskiego dla Kałuzka, Karola Kramarzewskiego dla Żurawna, a Stanisława Sawczyńskiego dla Turki.

Galicyjska krajowa dyrekcja skarbu mianowała przy c. k. urzędach podatkowych: 1. Poborcami III. klasy: tutejszo-krajowego kontrolera I. klasy Karola Langforta i król. węgierskiego poborcę II. klasy Konstantego Nazimeckiego. 2. Kontrolerem I. klasy tutejszo-krajowego kontrolera II. klasy Franciszka Kropatschka. 3. Kontrolerem II. klasy tutejszo-krajowego kontrolera III. klasy Wojciecha Szczyburę. 4. Kontrolerami III. klasy król. węgierskiego poborcę II. klasy Ludwika Freundlicha i tutejszo-krajowego oficjała I. klasy Jana Konratowicza. 5. Oficjałami I. klasy: byłych oficjałów kasy wojskowéj, Bazylego Frankiewicza i Karola Lukasa, król. węgier. oficjała I. klasy Ferdynanda Herzoga, król. węg. kontrolera I. klasy Michała Nawrockiego i kwieskowanego oficjała kasy głównéj Ignacego Stebnickiego. 6, Oficjałami III. klasy: kwieskowanego asystenta Ludwika Fussa i praktykantów Jana Kudasa i Zygmunta Klotza.

* Wydawnictwo *Mrówki* rozesłała drugi tom nowéj serji *Bibljoteki Mrówki* zawierający słynną fantazję dramatyczną Antoniego Sowy (Edwarda Żeligowskiego) p. n, *Jordan.* Cena wynosi 45 ceut. Przy sposobności przypominamy ponownie, że wszystkie wydawnictwa *Mrówki* nabywać można drogą przedpłaty za naszem pośrednictwem, bądź w kompletach bądź częściowo.

* Na wzór Kalisza miasto Lublin postanowiło utworzyć straż ogniową obywatelską i założyć dom przytułku i pracy w gmachu byłego klasztoru kks. Bernardynów. Fundusz na utrzymanie tego zakładu ma powstać z dobrowolnych składek.

* Znana i w naszem mieście śpiewaczka sceny warszawskiéj p. Honorata Majeranowska zamówioną została na czas zimowy do teatru w Elberfeld, gdzie występowała z wielkiem powodzeniem.

* Najstarszym z ludzi w obrębie Warszawy zamieszkujących jest starzec Lajzer Fuchs liczący 112 lat. Mieszka on na Pawązkach i dotąd pełni obowiązki szkolnika przy tamecznéj synagodze. Ojciec jego dożył lat 120, a dziadek 126.

* W d. 1 kwietnia przypada ciągnienie numerów pożyczki z r. 1854. Serje wylosowane zostały 2 stycznia. Główna wygrana 115,500 złr.

Tegoż dnia ciągnienie losów kredytowych. Główna wygrana 200,000 złr., oraz losów Rudolfa, główna wygrana 25,000 złr.

* *Mosk. Wied.* donoszą, że w Moskwie rząd zakazał przedstawień amatorskich, które się tam odbywać miały przez wielki post.

* Petersburski *Listek* pisze, że w Taganrogu w nowo-utworzonym wydziale towarzystwa kredytowego wszystkie posady prócz kasjera i buchhaltera zajmują kobiety. Szczęśliwy kasjer! szczęśliwy buchhalter!

* W Tours odbywają się ciągle posiedzenia sądu najwyższego w sprawie ks. Piotra Bonaparte. W dniu 24 b. m. ukończono przesłuchanie świadków i rozpoczęły się obrony. Prezes sądu w przemówieniu swojem zwrócił uwagę, że najważniejszą kwestją jest, czy czyn księcia wywołało wyzwanie, czy też przeciwnie.

Obrońca ks. Piotra, Leroux, oświadcza, że będzie dowodził, iż książę działał w obronie własnego życia, adwokat zaś strony przeciwnéj Flocquet stara się dowieść, że oskarżony nie był w tem położeniu i że strzelał do bezbronnego. Książę przerywa kilku słowami, których mu nie dozwala kończyć prezes, poczem Flocquet mówi daléj.

Prezes sądu dwukrotnie był zmuszonym przypominać mówcy, że jego obowiązkiem jest dowodzić winy, a nie obrażać oskarżonego.

Prokurator Grandperret wzywa sędziów, aby się strzegli namiętności nie należących do rozprawy i żąda zastosowania prawa do oskarżonego. Rozebrawszy zeznania oskarżonego i Fonviella, prokurator mówi, że obu tych wersji nie uznaje za zupełnie dokładne. Wierzy tylko, że książę był uderzonym przez Noira i że Fouvielle sam to zeznał zaraz po wypadku.

Po prokuratorze mówić będzie obrońca księcia.

W d. 26 b. m. sąd jeszcze się nie ukończył.

Fonvielle został skazanym na areszt dziesięciodniowy, za gwałtowne odezwanie się w sądzie. Dzienniki paryzkie żywo naganiają tę karę, jak również ostro ganią słowa prokuratora, który w zakończeniu swego przemówienia odezwał się do sędziów, aby „nie zupełnie“ uniewinnili księcia Piotra i tym sposobem wskazał, że o zupełnem uznaniu winy nawet mowy być nie może.

* Z wykazu banku francuzkiego dowiadujemy się, iż zapas gotówki wynosi 1,280,800,53 franków, a więc gotówka wzrosła o 19,968,568.

* Jakiś desperat skoczył w tych dniach z wieży Notre-Dame w Paryżu. Niepodobna go było poznać, tak był potłuczony.

* I w Afryce, pomijając już Egipt, zaczynają przerzynać kraj siecią kolei żelaznych. W państwie tunetańskiem jacyś przedsiębiercy hiszpańscy otrzymali koncesję na linję drogi żelaznéj z Galetty do Tunis-Bardo.

* Pewien obywatel we wsi X. niedaleko Krakowa odległéj osiadły, dla zabezpieczenia się w nocy od złodziei wpadł na dowcipny pomysł. Wiesza on pod wieczór na drzewach koło domu kilka kawałków mięsa, psy nietylko dworskie, ale i okoliczne zwietrzywszy żer, zbiegają się koło drzew i ustawicznem szczekaniem trzymają złodzieji w przyzwoitym odddaleniu.

* Słynna śpiewaczka Adelina Patti, o mało nie spaliła się w wagonie na drodze żelaznéj około Bydgoszczy, wagon oddzielny, w którym jechała wraz z mężem (markizem de Caux) zapalił się; dym i swąd zbudziły uśpioną śpiewaczkę. Szczęściem, że w téj chwili pociąg dojechał do stacji i *la diva* mogła się wydostać z niego szczęśliwie. Obecnie występuje ona w Brukselli.

* Redaktor pewnego dziennika wychodzącego w Vermont w Ameryce, gdy mu który z prenumeratorów zalega z przedpłatą, druk je jego imię i nazwisko w rubryce przeznaczonéj dla.... nieboszczyków.

* Cierpliwy statystyk wyliczył liczbę wyrazów składających dzieła wielkich pisarzy: Dzieła Corneille'a zawierają 7000, Moliera 8000, Szekspear'a 15,000, Voltaira i Göthe'go dochodzą do 20 tysięcy, Stary testament wszystko wypowiedział co miał do powiedzenia w 5642 wyrazach.

Kto nie wierzy niech sprawdza...

* Niedawno temu pewne mełżeństwo, które się podało o rozwód stawało przed sądem w Chicago. Podczas indagacji, a w odpowiedzi na pytania sędziego, jedna z stron taki opis rozczulający dała szczęścia, którem się w pierwszych latach małżeńskiego pożycia cieszyli, że mówca sam swem opowiadaniem został wzruszony i zalał się łzami właśnie w środku perjodu, którego dokończyć już nie mógł.

Sędzia także się rozpłakał, a wkrótce i całe audytorjum trzymało białe chustki przy oczach. Gdy powszechne wzruszenie troszeczkę się uspokoiło, spostrzegła publiczność, że para małżeńska zniknęła. Pogodzili się.

Kalendarz. Dziś św. Eustachego, opata, jutro św. Kwiryna męczennika.

Wschód słońca o g. 5 m. 45, zachód o g. 6 m. 25.

Dnia 26 marca pochmurno; termometr doszedł do + 2.3 od — 0.4 R. Dnia 27 w południe deszcz, wieczorem i w nocy śnieg; termometr doszedł do + 2.2 od + 0.4. Barometr w ciągu obu dni szedł bez przerwy w górę; dnia 28go o 6 rano stał on na 330.72, termometr na 0.0 R. Wiatr zachodni łagodny.

Nabożeństwa. Dziś nabożeństwo passyjne w kościele św. Anny, na którem wygłosi kazanie JKs. Zygmunt Goljan.

Loterja liczbowa. Ciągnienie d. 26 marca:

Wiedeń	77	31	84	28	18
Gratz	23	29	19	58	45.

ZAGADKA.

Jestem rośliną w aptekach znaną,
Na wprost i na wspak jedno mam miano;
Wyjm jedną cząstkę w drugiéj połowie
Będzie rzecz główna w piśmie i w mowie,
A gdy znów cząstka odpadnie drobna,
To żyć bezemnie jest niepodobna.

Znaczenie onegdajszéj szarady: *Fala.* Trafnego rozwiązania nikt nie nadesłał.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Bochnia *24 marca.* Pszenica 4.50, żyto 2.94, jęczmień 2.58, owies 1.83, groch 3.50, bób 3 złr., ziemniaki 80 cent., siano 1.85, konicz 2 złr., słoma 95 cent., drzewo twarde 11 złr., miękkie 8 złr., masa okowity 1 złr., funt masła 50 cent.

Biała *26 marca.* Pszenica 4.90, żyto 3.50, jęczmień 2.60, owies 2.23, kukurydza 3.50, groch 5 złr., bób 5.10, soczewica 7 złr., proso 6 złr., grysik jęczmienny 10.30, grysik pszenny 9.50, krupki perłowe 14 złr., tatarka 5 złr., ziemniaki 1.60, siano od 2.20 do 2.50, słoma od 2 do 2.40, wełna od 55 do 120 złr., drzewo twarde 10 złr., miękkie 7.60, funt mięsa $25\frac{1}{2}$, łoju 38.

Nowy Sącz *24 marca.* Pszenica 4.63, żyto 3.15, jęczmień 2.65, owies 2.40, ziemniaki 1.40, słoma 1.60, siano 2.90, drzewo twarde 8.50, miękkie 5.50, masa okowity 50 cent., funt masła 50 cent.

Wiadomości polityczne.

Wiedeń, *28 marca. Montagsrevue* układ z rządem węgierskim co do Pogranicza wojskowego został zawarty na téj zasadzie, że udział w długach państwa pozostanie niezmienionym, ale Węgry płacić będą większą kwotę na wspólne sprawy. Układ ten niezwłocznie przedłożonym zostanie rajchsratowi.

Praga, *26 marca.* Jenerał Koller pojechał wczoraj do Wiednia po instrukcje na czas zbliżających się wyborów.

Jutro odbędzie się zgromadzenie robotników.

Mówią, że hr. Leo Thun zamierza wydawać czeski dziennik w duchu *Vaterlandu.*

W niemieckich kołach tutejszych twierdzą, że na zalecenie hr. Beusta i gabinetu, dr. Banhans zostanie mianowanym na miejsce dra Giskry.

Peszt, *26 marca.* Na dzisiejszem posiedzenia izby niższéj obradowano nad wnioskami, które postawił Zsedenyi i Tisza, a które żądają wyznaczenia komisji śledczéj w celu zrewidowania stanu i działań ministerjum komunikacji. Hr. Miko bronił postępowania swego ministerstwa w sposób tak przekonywający, że Zsedenyi cofnął swój wniosek, do obrad zaś nad wnioskiem Tiszy izba przystąpiła jedynie na żądanie hr. Miko.

Wczoraj izba zatwierdziła jednomyślnie upoważnienia dla ministerjum do poborów i wypłat przez ciąg maja.

Lonyay zawiadomił radę ministrów w Wiedniu, że ministerjum zgodziło się na podwyższenie o 2% kwoty płaconéj przez Węgry na rzecz długu państwa, jak Pogranicze wojskowe zupełnie rozwiązanem zostanie.

Szczegółowe sprawozdanie o pożyczkach kolejowych węgierskich złożonem będzie w tych dniach sejmowi.

Izba niższa w niedzielę kwietnią zostanie odroczoną na dwa tygodnie.

PRUSY. **Berlin**, *26 marca.* Sejm związkowy przyjął ostatecznie ustawę o banknotach z wnioskiem Sybla, poczem przystąpił do obrad nad prawem o przedrukach.

WIRTEMBERG. **Sztutgart**, *26 marca.* Onegdaj nastąpiła częściowa zmiana ministrów. Ministrem wojny został Succow, ministrem spraw wewnętrznych Scheuerlen.

BADENJA. **Karlsruhe**, *26 marca.* Izba deputowanych przyjęła w drugiem czytaniu prawo oznaczające czas trwania mandatów poselskich na cztery lata, z odnawianiem co dwa lata połowy deputowanych.

BELGJA. **Bruksella**, *26 marca.* Mówią, że król Leopold wkrótce złoży wizytę na dworze tuileryjskim, i ze sprawa luksemburska znowu poruszoną zostanie.

FRANCJA. **Paryż**, *26 marca.* Oczekują tu księcia Grammont. Zdaje się, że hr. Daru chce się porozumieć osobiście z głównemi reprezentantami Francji zagranicą.

Rada ministrów zajmowała się dziś projektem senatus-consultum zmieniającego konstytucję, który ma być w poniedziałek przedłożonym senatowi.

Constitutionnel donosi, że odpowiedź papiezka na notę hr. Daru onegdaj nadeszła do Paryża. Ma ona dowodzić, że 21 kanonów nie mają tak doniosłego znaczenia, jakie im przypisuje Francja, i że mogą być jeszcze znacznie zmodyfikowane przez sobór. Kościół nie myśli mięszać się do polityki. Kardynał spodziewa się, że po tych wyjaśnieniach Francja nie będzie obstawała przy swem żądaniu.

W Creuzot we wszystkich zakładach odbywa się praca. Trzecia część robotników kopalni pomimo ciągłych podniecań, powróciła do pracy. Spodziewają się prędkiego końca zmowy.

Marseilaise donosi, że kilka stowarzyszeń robotniczych w Lyonie i Marsylji organizuje stowarzyszenia pomocy dla wstrzymujących się od pracy robotników w Creuzot.

Dziś przed sądem przysięgłych rozpoczął się proces o oszustwo przeciw notarjuszowi Marc.

Spodziewają się tu przyjazdu królowéj Krystyny, która pragnie pogodzić królową Izabellę z małżonkiem.

Dom cesarski austrjacki zezwolił na przewiezienie popiołów księcia Reichstadzkiego do Francji.

Tours, *28 marca.* W procesie księcia Piotra Bonapartego przysięgli jednomyślnie odpowiedzidli nie, w skutek czego książe uznany został niewinnym. W drodze cywilnéj jednak skazany został na zwrot kosztów rodzinie i szkód w ilości 25,000 fr. Po skończeniu procesu książe udał się do hotelu, gdzie publiczność przyjmowała go licznemi oznakami sympatji.

WŁOCHY. **Florencja**, *26 marca.* Okólnik do reprezentantów włoskich zagranicą mówi, że rząd włoski trzyma się stale polityki nieinterwencji w sprawie soboru, kwestję nieomylności uważa za czysto dogmatyczną, o ile ona nie pociąga za sobą następstw politycznych, odstąpienie zaś od zasady rozdziału kościoła od państwa, uważałby za obrazę wolności.

Według *Opinione* Mazzini przyjechał do Włoch, aby kierować ruchem. We Florencji i innych miastach skonsygnowano wojsko.

Admirał amerykański Radofort i poseł turecki Rustem-Bey wyjechali do Rzymu.

Co do zamieszek w Pawji i innych miastach, o których onegdaj donosiliśmy, niewiadoma jest dotąd ich bliższa przyczyna. W Pawji raniono w tych zamieszkach jednego oficera i czterech żołnierzy, a zabito jednego sierżanta. Ze strony wichrzycieli poległo dwóch.

RUMUNJA. **Bukareszt**, *26 marca.* Izba przyjęła dwuprocentowe podwyższenie podatku gruntowego na resztę roku. Posiedzenia izby zostały znowu o dwa tygodnie przedłużone.

EGIPT. Według wiadomości z Kairu z d. 17 b. m. wybór nowego greckiego patrjarchy Nilosa, potwierdzony przez rząd egipski, a unieważniony przez patrjarchę w Konstantynopolu wywołał starcie, któremu z bronią w ręku trzeba było koniec położyć.

W Mecce panuje wielka śmiertelność między pielgrzymami, z powodu braku wody.

Kursa giełdy.

Kraków *dnia 28 marca.*

Renta srebr.	71.50	71.25	Kol. w. byd.	71.—	70.—
Losy 1860 r	98.—	97.50	Poż. p. 1864	158.—	157.—
„ 1864 r. .	120.50	120.—	„ 1866	157.—	155.—
Obl. idemn.	74.—	73.75	Srebro . .	122.—	121.50
L. zast. gal.	77.—	76.—	Dukaty .	5.86	5.82
„ b. hypot.	90.50	89.50	Napoleony .	9.90	9.87
„ polskie .	95.50	95.—	Imperjały .	10.—	9.90
„ likwidac. .	78.25	77.75	Pruski kur.	1.82	1.82
Kol. w. wied.	69.50	69.—	Ruble pap.	1.50	1.50

TELEGRAMY „KURJERA KRAKOWSKIEGO.“

Wiedeń *d. 28 marca godz. 6 min. — po poł*

Akcje kredytowe	288.90	Akcje kol. Kar. L.	243.50
Lombardy . . .	242.10	Oblig. indemn. gal.	74.25
Losy z r. 1860 .	98.—	Akcje anglo-banku	349.50
Losy z r. 1864 .	120.50	Akcje kolei rząd. .	397.—
Akcje frnk.-austr.	119.50	Tramway . . .	204.—
Napoleony . .	9.89	Akc. kol. Pardub. .	—.—

Usposobienie giełdy: —

Berlin *d. 28 marca godz. 2 min. 30 po poł.*

Wiedeń krót. term. .	$82\frac{1}{8}$	Akcje kredytowe .	$158\frac{1}{2}$
Długi term. . . .	$81\frac{3}{4}$	Kolej zach. czeska	$95\frac{1}{2}$
Warszawa kr. ter. .	$74\frac{3}{8}$	Kolej rząd. austr.	$217\frac{1}{8}$
Banknoty rossyjsk.	$74\frac{9}{16}$	Akc. kol. Kar. L.	100—
Listy zastaw. pol. .	$70\frac{1}{4}$	Lombardy . . .	$132\frac{1}{2}$
Listy likwidacyjne .	$56\frac{3}{4}$	Amerykańskie . .	96—
Banknoty austr. .	$82\frac{1}{4}$	Metaliki	$50\frac{1}{2}$
Losy kredytowe . .	$89\frac{1}{2}$		

Usposobienie giełdy: z początku mdłe, z końcem lepsze.

Paryż *d. 28 marca godz. 4 min. 40 po połud.*

Renta 3% . . .	74.25	Kolej rządowa . .	810
Renta włoska . .	55.75	Amerykańskie . .	$93\frac{5}{3}$
Renta $4\frac{1}{2}$% . .	$102\frac{3}{4}$	Lombardy . . .	496

Usposobienie giełdy: stałe.

Pociągi osobowe kolei żelaz.		Odchodzą		Przychodzą	
		rano	po poł.	rano	popoł
W Krakowie:	lwowski	11.35	10.22	5.33	3.26
„	wielicki	6.28	5.30	8.15	8.15
„	wiedeński	6. 3	3.33	9.52	8.54
„	wrocławski	6. 3	3.33	9 45	5.21
„	warszw.	8.—	„	„	5.25
„	niepołomc	11.23	weWt.C. i Sob.		4.35
W Wieliczce:	krakowski	7.40	7.40	—	—
W Tarnowie:	krakowski	2.38	1.23	0.58	1.50
„	lwowski	0.58	1.50	2.38	1.23
W Rzeszowie:	krakowski	10.43	11.33	3.49	4. 3
„	lwowski	3.49	4. 8	10.43	1.38
W Przemyślu:	krakowski	8.29	8.35	6.39	6.25
„	lwowski	6.39	6.25	8.29	8.35
We Lwowie:	krakowski	5.41	5.16	10. 9	9.28
„	brodzki	—	—	5.41	5.16
„	czerniow.	10.49	10.20	—	—
W Brodach:	lwowski	0.59 i	11. 31 r.	2. 3	3. 2
W Czerniowcach:	lwowski	—	—	7.—	9.13
W Warszawie:	krakowski	6.30	„	„	8.51
W Wiedniu:	krakowski	8.—	8.30	5.23	7.32

Godz. 0 oznacza północ. Zegar kolei lwowskiéj idzie 0.16 min. wcześniéj, a kolei północnéj o 22 min. późniéj od krakowskiego.

PRZEWODNIK.

Muzeum starożytności Tow. naukow z galerją obrazów Miączyńskich, codzień od 11 do 1-éj prócz świąt i niedziel, w gmachu Towarzystwa.

Bibljoteka jagiellońska otwarta dziś od g. 9 do 1 po poł.

Wystawa Tow. przyj. szt. piękn. ul. Bracka, 157, II p., codzień od godz. 11 do 4. Wstęp dla obcych 20 c.

Muzeum techniczno-przemysłowe, ulica Franciszkańska, otwarte codzień od g. 10—1 i od 3—4.

Odczyty publiczne: Dziś w sali muzeum techn.-przemysł. od g. 4—5 pan Buszczyński, o literaturze polskiéj XIX wieku, od g. 5—6 dr. Adam Bełcikowski, o znamionach epok historji polskiéj. Wejście jednorazowe 50 cent.

Wystawa planów konkursowych do odnowienia Sukiennic. W muzeum techniczno-przemysłowem codziennie od g. 10—1 i od 3—4.

W księgarni wydawnictwa dzieł tanich i pożytecznych można składać przedpłatę na *Towarzysza*, pismo illustrowane, nakładem wydawnictwa *Mrówki* od 1 kwietnia b. r. wychodzić mające. Przedpłata roczna 3 złr., dla stałych zaś prenumeratorów *Bibljoteki Mrówki* rocznie tylko 1 złr. Chcący jednak zaprenumerować *Towarzysza*, winien złożyć przedpłatę zaległą na pierwszą połowę drugiéj serji *Bibljoteki Mrówki*.

Sprzedaż dzienników polskich na numera w księg. J. Czecha, Rynek główny; w handlu Jana Bartla, rynek, róg Bracktiej; w handlu F. Wierzuchowskiego, rynek obok Panny Marji.

Świeże pieczywo rano, w południe i o g. 6 wiecz. Wilhelm Ilming, mały rynek i Wojciech Wnętrzak, ulica Wiślna 177.

Wszelkie wiadomości miejscowe o rzeczach publicznych obchodzić mogących stałych mieszkańców Krakowa lub przyjezdnych przyjmują się do „Przewodnika“ bezpłatnie; *o ile zaś dotyczą prywatnych interesów*, przyjęte być mogą tylko na osobnych, *bardzo przystępnych* warunkach.

Redaktor odpowiedzialny:
Żegota Wywiałkowski.

Właściciel i główny współpracownik Władysław Sabowski

W drukarni Karola Budweisera.